

Oslo coraz dalej od Zimowych Igrzysk 2022

9 lutego 2014

W Norwegii narasta krytycyzm wobec idei organizacji Zimowych Igrzysk Olimpijskich 2022 w Oslo. W przeprowadzonym na przełomie stycznia i lutego sondażu 55 proc. Norwegów opowiedziało się przeciw, 38 proc. za, a 7 proc. nie zajęło stanowiska. Od listopada ub. r., kiedy miał miejsce poprzedni sondaż Gallupa, odsetek przeciwników ZIO 2022 w Oslo wzrósł o dwa punkty procentowe, a zwolenników o 2 punkty zmalał (nie zmieniła się grupa niezdecydowanych). Nieco większe poparcie idea ma w samym Oslo – 45 proc., ale zarówno w stolicy, jak i we wszystkich regionach kraju przeciwnicy Igrzysk są liczniejsi niż ich zwolennicy.

Norwegowie aplikują o organizację ZIO 2022 po referendum przeprowadzonym w Oslo podczas wyborów parlamentarnych w 2013 r. Wówczas „za” opowiedziało się 173 tys. osób, a przeciw – 144 tys.

Zwolennicy liczyli, że nastroje poprawią się na fali olimpijskich emocji w Soczi i sukcesów, które mogą na nich odnieść norwescy sportowcy. „Zamiast tego podkreślanie wielkich kosztów, szkód dla środowiska i korupcji w powiązaniu z rosyjskimi igrzyskami zapaliło ostrzegawcze lampy i niesie złe skojarzenia z Olimpiadą” – napisała Nina Berglung z serwisu www.newsinenglish.no.

Tymczasem w obliczu coraz gorszych notowań pomysłu na ZIO w Norwegii rząd wciąż się waha, czy udzielić organizatorom gwarancji finansowych potrzebnych do starań i sfinansowania Igrzysk w 2022 r.

Autor: Marek Tobolewski

Źródło: Lewica.pl